

*Proponuję do wspólnego czytania wiersz Jana Brzechwy pt. Jeż
Można czytać ten wiersz z podziałem na role, nauczyć się na pamięć tego co mówi jeż i inne
zwierzęta. Warto zobaczyć, jak wyglądają ptaki wymienione w wierszyku.
Wszystkich, a szczególnie najstarsze dzieci zachęcam do niezwykle starannej wymowy
wszystkich głosek.*

Jeż

Idzie jeż, idzie jeż,
Może ciebie pokłuć też!

Pyta wróbel: "Panie jeżu,
Co to pan ma na kołnierzu?"

"Mam ja igły, ostre igły,
Bo mnie wróble nie ostrzygły!"

Idzie jeż, idzie jeż,
Może ciebie pokłuć też!

Zoczył jeża młody szczygieł:
"Po co panu tyle igieł?"

"Mam ja igły, ostre igły,
Żeby kłuć niegrzeczne szczygły!"

Sroka też ma kłopot świeży:
"Po co pan się tak najeżył?"

"Mam ja igły, ostre igły,
Będę z igieł robił widły!"

Wzięła sroka nogi za pas:
"Tyle wideł! Taki zapas!"

W dziesięć chwil już była na wsi:
"Ludzie moi najłaskawsi,

Otwierajcie drzwi sosnowe,
Dostaniecie widły nowe!"